

**Aleksandra Aszkiełowicz**

Wyższa Szkoła Humanistyczno-Ekonomiczna w Brzegu

ORCID: 0000-0001-5414-6652

## **Andrzej Ładyżyński *Życie rodzinne jako szansa rozwoju osobowego z perspektywy pedagogicznej.***

**Wrocław: Oficyna Wydawnicza ATUT, 2020, ss. 173.**

Tytuł recenzowanej książki sugeruje, że jej przedmiotem Autor czyni życie rodzinne przestrzenią, w której dokonuje się rozwój osobowy każdego członka rodziny. Struktura książki jest nietuzinkowa. Autor odchodzi w niej bowiem od ścisłego wyodrębnienia części teoretycznej, metodologicznej i empirycznej, jak przyjęło się czynić w akademickiej praktyce, proponując układ dynamiczny, skoncentrowany na procesach rozwojowych rodziny, na problemach przez nią doświadczanych. Czytelnik już we wstępie znajduje uzasadnienie tego rozwiązania. Publikacja zawiera zbiór tekstów, które powstawały w ciągu kilkunastu lat. W trzynastu rozdziałach Andrzej Ładyżyński przedstawił artykuły, recenzje, raporty z badań i eseje pedagogiczne, które dotyczą różnych aspektów funkcjonowania w rodzinie. Kolejność rozdziałów mogłaby sugerować, że Autorowi przyświecała idea cyklu rozwoju życia rodzinnego, co staje się dla nas jasne, kiedy dowiadujemy się, że jest On terapeutą rodziny. Terapia systemowa, którą uprawia, czerpie z konstrukttywizmu (Górniak, 2003, s. 46–51), a nawiązując do niego, warto przyjrzeć się narracji o życiu rodzinnym, którą konstruuje w swojej publikacji Andrzej Ładyżyński.

Opowieść o rodzinie z perspektywy rozwoju osobowego wszystkich jej członków Autor rozpoczyna od refleksji nad znaczeniem domu rodzinnego. Analizuje go jako naturalne i fundamentalne miejsce rozpoznawania świata oraz tworzenia podstawowej struktury społecznej, stanowiącej wzorec dla tych struktur, które członkowie rodziny będą tworzyli na przestrzeni całego swojego życia. Dla wielu z nas dom ma również znaczenie symboliczne jako miejsce, w którym doświadczamy poczucia bezpieczeństwa, trwałości i ciągłości rodzinnych historii.

Dynamikę życia rodzinnego kształtują naturalne procesy rozwojowe, opisywane jako cykle życia rodzinnego. Na przestrzeni lat socjologowie, psychologowie i psychiatrzy prowadzili intensywne badania, na podstawie których stwierdzili, że rodzina jako system nie stoi w miejscu, ale rozwija się, jest dynamiczna, a zatem zmienia się przy równoczesnej tendencji do zachowania równowagi. To dążenie

do homeostazy służy rodzinie do ochrony systemu i utrzymania własnej tożsamości. Przejście do każdej następnej fazy cyklu życia rodzinnego może nastąpić wówczas, gdy wszystkie zadania poprzedniej fazy zostały wykonane. Na ogół pełne rodziny przechodzą przez te same fazy rozwoju, ale też każda rodzina ma swój niepowtarzalny rytm. Złożoność wydarzeń i interakcji w każdym momencie cyklu życia rodzinnego jest ogromna, a zarazem specyficzna dla danej rodziny (Ostojka Zawadzka, 1999, s. 19). W literaturze wymienia się najczęściej od sześciu do ośmiu etapów, przez które przechodzi typowa rodzina nuklearna, począwszy od okresu narzeczeństwa aż do śmierci ostatniego z rodziców.

Kolejny rozdział przybliży fazę narzeczeństwa, która jest włączona do cyklu rozwoju życia rodzinnego i stanowi pierwszą jego fazę. Autor w tej części przedstawia modele dawnego stanu narzeczeńskiego, korzystając ze źródeł, jakimi są poradniki dla narzeczonych oraz poradniki dobrych obyczajów, które opublikowane zostały w XIX i XX wieku. W ich świetle dokonuje próby odczytania znaczenia narzeczeństwa w przeszłości oraz współczesności, konstatując, że w dalszym ciągu stanowi ono wartość. Ważne jest zatem, aby poddawane było ciągłym eksploracjom i poszukiwaniom badawczym oraz refleksji teoretycznej. Zdaniem Autora narzeczeństwo stanowi bowiem istotny etap, w którym może być (a nawet powinna być) kształtowana dojrzałość do podejmowania ról małżeńsko-rodzinych.

Rozdział trzeci poświęcony jest małżeństwu, które charakteryzowane jest jako związek budowany z trudem. Współczesne małżeństwo oparte jest najczęściej na miłości. Ważnym wydarzeniem zarówno dla młodej pary, jak i dla obu rodzin pochodzenia jest ceremonia ślubna. Rytuał zaślubin oddziela od siebie etapy życia oraz sprawia, że młoda rodzina założona poprzez zawarcie związku małżeńskiego staje się widoczna dla wszystkich. To wejście w pozycję żony i męża wymaga przejścia z postawy całkowitej niezależności osób do postawy wyrażającej zgodę na współzależność. Małżeństwo może być związkiem, który staje się okazją do wzajemnej afirmacji, akceptacji i dowartościowania, przez co przyczyniać się może do większej jakości życia zarówno indywidualnego, jak i życia w parze. Nie bez powodu wielu badaczy – psychologów i pedagogów prowadzi badania nad jakością życia małżeńskiego, definiując ją często jako małżeńskie szczęście. We współczesnym małżeństwie istnieje szansa doświadczania głębokiego partnerstwa. Rozwój, na który zwraca uwagę Autor w tytule książki, wiąże się w małżeństwie z koniecznością przekraczania przez małżonków szeregu trudności związanych z realizacją faz cyklu życia małżeńskiego i rodzinnego oraz radzenia sobie z kryzysami, których zawierający małżeństwo mogli się nie spodziewać, mając na przykład romantyczną wizję wspólnego życia.

We współczesnych społeczeństwach określanych jako ponowoczesne, postmodernistyczne, informacyjne, rozpoczyna się nowy etap w rozwoju życia małżeńsko-rodzinnego. Proces przemian rodziny, jej struktury i form najlepiej widoczny jest, gdy badamy go w ujęciu diachronicznym, odnosząc się do specyfiki określonego typu społeczeństwa. W „młodym” stosunkowo typie społeczeństw pojawiają się

takie formy życia rodzinnego i tak intensywne zmiany jakościowe, jakie wcześniej występowały bardzo rzadko lub w ogóle nie były identyfikowane i znane. Z tego względu coraz częściej mówi się o swoistym fenomenie heterogenicznej rodziny ponowoczesnej. Tak jak w poprzedniej fazie ewolucji rodziny jej typ i funkcjonowanie określiła industrializacja i urbanizacja, tak w fazie postmodernistycznej pojawiły się nowe czynniki, które ją wyraźnie zmieniają. Odnoszą się one do czterech płaszczyzn:

- ◆ technologiczno-informacyjnej (związanej z wiedzą, postępem i nauką);
- ◆ ekonomicznej (nowe sektory gospodarki: sektor usług, nauki i informacji, masowa aktywizacja zawodowa kobiet);
- ◆ społecznej (nowe ruchy społeczne, rewolucja seksualna i feministyczna, przeobrażenia jakościowe w małżeństwie i rodzinie, osłabienie więzi społecznej i społecznego zaufania, przejście od kolektywizmu do indywidualizmu);
- ◆ kulturowej (nowe wartości, normy, prądy i ideologie, wykształcenie się tożsamości ponowoczesnej, odkrycie seksualności; płaszczyzna ta powiązana jest silnie z fenomenem globalizacji kulturowej).

Różnorodność typów i form strukturalnych małżeństwa i rodziny, z jaką obecnie mamy do czynienia, może zadziwiać. Wiele z nich ma charakter alternatywny wobec podstawowego wzoru rodziny, którą jest formalne, monogamiczne małżeństwo pary heteroseksualnej. Wokół wszystkich alternatywnych form toczy się na całym świecie żywa dyskusja społeczna, prowadzone są liczne badania naukowe, a osoby żyjące w tego rodzaju rodzinach zainteresowane są społeczną i formalną akceptacją, przyznaniem określonych praw, takich, jakie przysługują małżeństwom formalnym.

Alternatywne formy życia małżeńsko-rodzinnego ze szczególnym uwzględnieniem kohabitacji stanowią przedmiot dociekań teoretycznych i badawczych, które Andrzej Ładyżyński przybliżył w rozdziale czwartym recenzowanej książki. W pierwszej części rozdziału poszukuje odpowiedzi na pytania o przyczyny niezawierania związków małżeńskich, aby w ostatniej części postawić pytanie o to, jak można pomóc młodym ludziom odkryć drogę do małżeństwa jako związku trwałego i pełnego satysfakcji. To pytanie ukazuje nam złożoną i dynamiczną strukturę małżeństwa, do której konstruowania zaprasza Czytelnika Autor.

W małżeństwie, ale również w bliskich relacjach niesformalizowanych uzyskuje się możliwość osiągnięcia zmian rozwojowych. Przeobrażenia takie wymagają czasu oraz połączenia trzech procesów: rozwoju kobiety, mężczyzny oraz relacji pomiędzy nimi (Bakiera, 2009, s. 36). W diadzie małżeńskiej, która stara się budować życie rodzinne, umownie bądź spontanicznie dochodzi do podziału ról związanych z szeroko rozumianym prowadzeniem domu. W tym obszarze może również dojść do naruszenia równowagi i wzajemnych oczekiwań. Dzieje się tak wówczas, gdy (zwykle) jedna ze stron nie akceptuje podziału obowiązków rodzinnych lub nie

może im sprostać. Obowiązki rodzinne często powiązane są z pełnionymi rolami społecznymi. Rolom tym poświęca Autor trzy rozdziały.

W rozdziale piątym uwagę kieruje ku kobiecie, która we wspólnocie rodzinnej kształtuje swoją kobiecość, rozwija rolę małżeńską jako żony, a także staje się matką. Rozdział szósty jest refleksją nad męskością i przyjmuje charakter eseju pedagogicznego. Podobnie jak kobiecość, męskość również wymaga kształtowania, które odbywa się zwłaszcza w podstawowej strukturze społecznej, jaką jest rodzina. Formowanie męskości Autor przedstawia jako długotrwały proces i bazę do podejmowania różnorodnych ról społecznych, rodzinnych i zawodowych. Jedną z takich ról jest ojcostwo, któremu poświęca rozdział siódmy.

Jeśli powrócimy do analizy cyklu życia małżeńsko-rodzinnego, to fazami, które zajmują znaczącą przestrzeń życia pary, są te związane z rodzicielstwem. W rozdziale ósmym Autor stawia pytanie o motywy posiadania dzieci i zyski płynące z rodzicielstwa.

Zestawiając postawione w książce tezy z badaniami prowadzonymi na przestrzeni lat w tym zakresie, można zauważyć pewną niejednoznaczność w ocenie znaczenia dzietności dla satysfakcji z małżeńskiego życia. Barbara Łobodzińska, przedstawiając opinie małżonków na temat sukcesu małżeńskiego, stwierdza, że *posiadanie dzieci nie odgrywa niemal żadnej roli w obrazie szczęśliwego pożycia małżeńskiego* (Łobodzińska, 1975, s. 192). Podobnie Maria Trawińska i Hanna Malewska stwierdziły brak zależności między posiadaniem dzieci a oceną szczęścia małżeńskiego (Trawińska, 1977, s. 196; Malewska, 1972, s. 226). Maria Braun-Gałkowska nie pytała badanych wprost o znaczenie dzieci dla szczęścia małżeńskiego, ale porównała średnie wyniki zadowolenia z małżeństwa u osób nieposiadających dzieci i posiadających jedno, dwoje, troje oraz czworo i więcej potomstwa. Różnica wskaźnika powodzenia między osobami bezdzietnymi a posiadającymi przynajmniej jedno dziecko była statystycznie bardzo istotna, wskazując na większe zadowolenie osób posiadających dzieci. Liczba dzieci natomiast nie zmieniała wskaźnika w sposób znaczący (Braun-Gałkowska, 1985, s. 36–37).

Badania Marii Kawińskiej pokazują, że co trzeci Polak nie wierzy, że można być szczęśliwym, nie mając dzieci, a 40,2% zdecydowanie zgadza się, że w dzisiejszych czasach jedynie w domu z własnymi dziećmi można czuć się szczęśliwie (Kawińska, 2010, s. 26). Posiadanie dzieci, obok zamożności, zaliczane jest do tzw. tradycyjnych i obiektywnych kryteriów udanego małżeństwa. Obecność dzieci w małżeństwie czyni tę diadę rodziną i przede wszystkim należy mówić o powstaniu nowej, innej jakości związku.

Rodzicielstwo łączy się z małżeństwem w sposób naturalny i nierozzerwalny. Bycie matką i ojcem poprzedzone jest byciem żoną i mężem. Ta naturalna kolejność ról jest jednym z gwarantów udanego życia wszystkich członków rodziny, a prawidłowy rozwój i wychowanie dziecka w sposób najlepszy potrafi zabezpieczyć dobrze funkcjonująca rodzina.

Rodzina niewątpliwie stanowi podstawową przestrzeń życia i uczenia się człowieka. To w jej ramach następuje transmisja kulturowa. Dziecko, dla którego rodzina tworzy przestrzeń socjalizacji i stanowi środowisko wychowania, uczestniczy w procesie akulturacji. W rozdziale dziewiątym Autor przybliży rodzinę jako przestrzeń, w której dziecko kształtuje swoją tożsamość i wchodzi w relacje z innymi członkami danej społeczności (Ogrodzka-Mazur, 2003, s. 32).

Treść dziesiątego rozdziału stanowią rozważania, które Andrzej Ładyżyński poświęca wychowaniu nastolatka. Faza życia rodzinnego, w której rodzice wychowują nastoletnie dzieci, wymaga przyjęcia przez rodziców nowych strategii wychowawczych, które z jednej strony nie pozbawią go miłości, szacunku i akceptacji, a z drugiej będą adekwatne do okresu adolescencji formami dyscyplinowania. Autor zwraca uwagę na to, że jednym z ważnych zadań rodziców jest stawianie granic oraz późniejsze egzekwowanie, by nie zostały one przekroczone. Czas dojrzewania nie bez powodu nazywany jest często okresem burzy i naporu. Nastoletnie dziecko wypracowuje wtedy swoją tożsamość i autonomię, negocjując często z rodzicami i testując stawiane przez nich ograniczenia. Jest to element naturalnej postawy młodzieży, chociaż jako taki bywa często wyzwaniem dla rodziców i wychowawców.

Trzy ostatnie rozdziały związane są z ostatnimi fazami rozwoju życia małżeńsko-rodzinnego. W rozdziale jedenastym Autor snuje refleksję nad procesem separacji międzypokoleniowej, która jest związana z opuszczaniem domu rodzinnego przez dorosłe dzieci, opisując klasyczny etap, który nazywa się fazą pustego gniazda. Warto jednak dodać, że współcześnie badacze rodziny oraz praktycy, tacy jak terapeuci rodzinni, spotykają się ze zjawiskiem zgoła odmiennym, które w psychologii rodziny nosi nazwę *zagraczonego gniazda* (Bee, 2014, s. 512).

Wychodzenie dorosłych dzieci z domu jest jednak zjawiskiem społecznie pożądanym i rozwojowo oczekiwanym. Jeżeli małżeństwo potraktujemy jako jedno z ważniejszych zadań rozwojowych przypisanych kulturowo do okresu wczesnej dorosłości, to należy uznać, że warunkiem jego podjęcia jest efektywne poradzenie sobie z wcześniejszymi zadaniami rozwojowymi, a w szczególności wypracowanie własnej tożsamości w powiązaniu z uzyskaniem niezależności od rodziców i innych dorosłych. Niezależności tej z pewnością służy samodzielność młodego dorosłego, również na polu ekonomicznym, czy też dotyczącym miejsca zamieszkania.

Kiedy dzieci zakładają swoje rodziny, rodzice przechodzą przez kolejne zmiany w swoim życiu określane jako *stawanie się dziadkami*. Rodzice uczą się, jak zostać dobrymi dziadkami i wypracować sobie nowe wzory uczestnictwa w życiu swoich dzieci, a także poradzić sobie z funkcjonowaniem we dwoje. Dziadkom jako przedstawicielom najstarszego rodzinnego pokolenia poświęca Autor rozdział dwunasty.

Książkę zamyka rozdział, w którym Czytelnik może śledzić refleksję dotyczącą roli teściów. Autor prezentuje ją jako ważną i wyjątkową kategorię roli społecznej. Jako rodzice współmałżonka teściowie mogą kształtować charakter budowanych więzi z nowo tworzącą się rodziną, u podstaw której leży małżeństwo zawarte przez dorosłe dzieci obu stron. Trudności w budowaniu tych ról wynikają często z braku

dobrych wzorców, niechęci uczenia się, być może również z trudności w porozumiewaniu się z młodszym pokoleniem. Z pewnością nie ułatwiają budowania pozytywnych wzorców żarty na temat teściowych, które funkcjonują w humorystycznych przekazach społecznych. Autor zwraca uwagę na to, że realizacja roli teścia i teściowej stanowi szansę na satysfakcję i bliskość nie tylko z wychowanym przez siebie dorosłym dzieckiem, ale także z jego towarzyszką czy też towarzyszem życia.

Rodzina stanowi podstawowe środowisko życia każdego człowieka, w istotny sposób oddziałuje na jego wychowanie i rozwój; stanowi wspólnotę osób, będąc jednocześnie instytucją, podstawową formą współżycia ludzi i integralną częścią każdego społeczeństwa. Rodzina to pomost między jednostką a społeczeństwem. To właśnie od niej zaczyna się biografia każdego człowieka.

Monografia Andrzeja Ładyżyńskiego skłania do refleksji i pytań o to, jak zmienia się małżeństwo i rodzina oraz znaczenie im nadawane we współczesnych społeczeństwach. Bliskie jest Autorowi przekonanie, że relacje oparte na miłości i małżeńskich więzach są fundamentem życia rodzinnego, który zapewni rodzinie nie tylko trwałość i bezpieczeństwo, ale również szczęście. Mam nadzieję, że monografia ta będzie inspiracją dla badaczy zainteresowanych problematyką pedagogiki społecznej, pedagogiki rodziny, gamologii i familiologii oraz innych dyscyplin, których przedmiotem naukowych dociekań jest rodzina. Publikacja ta może stanowić istotne uzupełnienie literatury wykorzystywanej na zajęciach akademickich. Dla praktyków pracujących z rodzinami monografia może być inspiracją do poszukiwania pozytywnych znaczeń i konstruowania opowieści o małżeństwie i rodzinie, jako niezbywalnych wartościach każdego społeczeństwa.

## Bibliografia

- Bakiera, L. (2009). Wartość małżeństwa w rozwoju człowieka dorosłego. [W:] B. Harwas-Napierała (Red.), *Rodzina jako wartość w rozwoju człowieka*. Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Bee, H. (2014). *Psychologia rozwoju człowieka*. Wydawnictwo Zysk i S-ka.
- Braun-Gałkowska, M. (1985). *Miłość aktywna. Psychiczne uwarunkowania powodzenia w małżeństwie*. Instytut Wydawniczy PAX.
- Górnjak, L. (2003). Konstruktywizm a zmiany w praktyce psychoterapeutycznej. [W:] L. Górnjak, B. Józefik (Red.), *Ewolucja myślenia systemowego w terapii rodzin. Od metafory cybernetycznej do dialogi i narracji*. Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Kawińska, M. (2010). Małżeństwo–rodzina w wymiarze społecznym. [W:] S. Zaręba (Red.), *Rodzina. Religia. Społeczeństwo. Polacy 2009 w diagnozie socjologicznej*. Wydawnictwo UKSW.
- Łobodzińska, B. (1975). *Młodość, miłość, małżeństwo*. KiW.
- Malewska, H. (1972). *Kulturowe i psychospołeczne determinanty życia seksualnego*. Wydawnictwo Naukowe PWN.

- Ogrodzka-Mazur, E. (2003). Dziecko w rodzinie „przy dorosłych”, czyli o dawnych koncepcjach wychowania i ich odniesieniach do współczesności. [W:] B. Dymara, E. Ogrodzka-Mazur (Red.), *Dziecko w świecie literatury i życiu współczesnym*. Oficyna Wydawnicza Impuls.
- Ostoja-Zawadzka, K. (1999). Cykl życia rodzinnego. [W:] B. de Barbaro (Red.), *Wprowadzenie do systemowego rozumienia rodziny*. Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Trawińska, M. (1977). *Bariery małżeńskiego sukcesu*. KiW.